

Protokół Nr 14./2022
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej
Rady Gminy Włodowice
z dnia 26 maja 2022 roku
godz 12.00

Posiedzenie Komisji Rewizyjnej otworzył Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Włodowice Pan Mariusz Boniszewski, przywitał członków komisji, zaproszonych gości, a następnie przedstawił porządek posiedzenia Komisji:

Porządek posiedzenia:

- 1). Otwarcie posiedzenia Komisji Rewizyjnej;
- 2). Opracowanie i przyjęcie wniosku absolutoryjnego;
- 3). Sprawy różne;
- 4). Zamknięcie posiedzenia Komisji Rewizyjnej.

Porządek został przyjęty bez uwag.

Ad.2.

Opracowanie i przyjęcie wniosku absolutoryjnego;

W pierwszej kolejności członkowie Komisji Rewizyjnej zajęli się omówieniem sprawozdania z wykonania budżetu za 2021 rok wraz z informacją o stanie mienia komunalnego.

Na wstępie Pani skarbnik powiedziała o błędzie literówce na pierwszej stronie

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Pan Mariusz Boniszewski poprosił również Pana Wójta, żeby uczestniczył w posiedzeniu komisji.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Pan Mariusz Boniszewski zapytał o następujące rozbieżności, m.in.: nadwyżki budżetowej w kwocie 1 339 323,24 zł.

Pani Skarbnik odpowiedziała „ już panu mówię, pięć milionów, czterysta czterdzieści pięć, pięćset sześćdziesiąt siedem złotych czterdzieści groszy.

Przewodniczący Komisji Pan Mariusz Boniszewski powiedział „ to jest kolejny błąd”

Pani Skarbnik Joanna Goj powiedziała „Panie Radny..”

Przewodniczący Komisji Pan Mariusz Boniszewski powiedział: „przepraszam, teraz ja mówię, bo dla mnie różnica milion trzysta tysięcy to jest duża różnica, uczyliśmy się matematyki już w pierwszej klasie szkoły podstawowej, Pani jest księgową

z zawodu na pewno, zajmuje się Pani naszym budżetem, nie małym budżetem, tak? jak na taką gminę więc dla mnie ...dla mnie nie jest ujmą to podać, żeby ktoś sprawdził ... i pan wójt się pod tym podpisuje i jak wygląda w oczach mieszkańców, pracowników RIO ...to jest Pani pracodawca... nasz wójt jak by się na niczym nie znał w tym momencie ... no tak taka jest prawda ..

Pani Skarbnik Joanna Goj powiedziała „mogę się ustosunkować?”

Przewodniczący Komisji Pan Mariusz Boniszewski odpowiedział, że nie...., zapytał czy ktoś jeszcze ma jakieś pytania... następnie strona szósta ..

Pani Skarbnik Joanna Goj zapytała: „czyli nie mogę odpowiedzieć na te zarzuty..”

Przewodniczący Komisji Pan Mariusz Boniszewski : „zaraz..., dla mnie jest to oczywiste , .. może pani powiedzieć ... bo jestem bardzo ciekawy...

Pani Skarbnik Joanna Goj powiedziała „dobrze to jest po prostu błąd pisarski, natomiast, , ale proszę mi nie przerywać....”

Przewodniczący Komisji Pan Mariusz Boniszewski powiedział: „przepraszam ale to ja jestem przewodniczącym komisji ... i ja mówię komu i kiedy udzielam głosu...., to nie jest dla mnie błąd pisarski ...o złotówkę , dwa złotych...., dobrze już pani mówiła... dziękuję, dziękuję nie udzielam pani głosu.”

Pan Wójt zapytał pana Przewodniczącego Komisji, czy może zabrać głos?

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Pan Mariusz Boniszewski odpowiedział „proszę panie wójtce ..”

Pan Wójt powiedział: „jesteśmy w samorządzie grupą ludzi, którzy chcą służyć naszej społeczności, jesteśmy wybrani po to, żeby realizować zadania najlepiej jak potrafimy ja myślę, że dobrze pracujemy i powinniśmy dobrze się oceniać i kogoś innego i jestem tutaj świadkiem jakiegось nie wiem ...

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Pan Mariusz Boniszewski powiedział: „szkoda czasu, oceniam pracę pani .. i pana ..więc proszę mówić ... i pani skarży ale to nie są błędy pojedyncze, bo często pojawia się błąd pisarski tak no z całym szacunkiem błąd pisarski - i ciągle mamy te błędy pisarskie, na każdej kolejnej komisji , potem jest sesja i znowu są błędy pisarskie tak, ja rozumiem, że coś się między komisją finansów a sesją coś się zmieniło i to rozumiem, że poprawiamy .. a nie, że no bo no „ja się znowu pomyliłam” i tak jest wiecznie ... i za to odpowiada Pan Wójt”

Pan Wójt powiedział : „zaczęłam jakąś odpowiedź może, nie wiem czy mogę kontynuować?”

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Pan Mariusz Boniszewski powiedział: „no proszę, mówimy o tym błędzie pisarskim konkretnie”

Pan Wójt powiedział : „jest takie powiedzenie, że wszyscy popełniamy błędy z wyjątkiem tych którzy nic nie robią. Ja oceniam panią skarbnik..

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Pan Mariusz Boniszewski powiedział: „ale

nie oceniamy pani skarbnik, mówimy konkretnie”

Pan Wójt powiedział: „ Proszę pana, mogę odpowiadać czy nie mogę?.. bo jak nie to, to nie mogę, no to proszę mi powiedzieć, mogę? no więc, ja bym sugerował, żebyśmy szanowali panią skarbnik bo bardzo dużo pracuje i to nie jest moje tylko zdanie, tylko przygotowuje mnóstwo różnych bardzo skomplikowanych jak na dzisiejsze czasy sytuacji i my możemy spokojniej dziś to przeanalizować, a nie doktoryzować się czy to jest kolejny błąd, który bije we mnie, akurat powiem panu panie przewodniczący, że ja uważam, że to nie bije we mnie... była kontrola regionalnej izby obrachunkowej i to nie tylko jest kontrola tego dokumentu, ale również pracy naszej i bardzo wysoko oceniali pracę pani skarbnik, jak również naszą pracę i teraz ujawnienie jednego błędu to w tej chwili powoduje, że my jesteśmy do odstrzelenia czy my jesteśmy jako grupa ludzi, którzy mamy jak najlepiej wykonywać swoje zadania no niech pan mi powie, czy ja powinienem tak pracować, bo my tu przyszliśmy, żeby to wyjaśnić...”

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Pan Mariusz Boniszewski powiedział: „jest sprawa wydatków poniesionych ... - to jest ten sam błąd, który był w 2019 r. , w 2020 r. było dobrze, w 2021 r. znów... i Regionalna Izba Obrachunkowa pisze ze w związku z przepisami ustawy o zagospodarowaniu odpadami komunalnymi sprecyzowane koszty zawarte w ustępie 2 i to jest to samo co było w 2019 r. , to jest to samo, więc ja rozumiem, jeżeli pracowała Pani na dokumencie z tamtego roku , skąd ten błąd... .. zalecają, żeby to zrobić ... w 2020 r. jest dobrze, w 2021r. znowu, więc nie rozumiem tego w tym momencie, to jak to jest możliwe skoro pani na pewno pracowała na dokumencie i co tak naprawdę tam wszyscy robią więc dlaczego tego nie ma ... dlaczego jest ten sam błąd? słucham.”

Pani Skarbnik Joanna Goj powiedziała : „nie, to nie jest błąd bo jak by pan sobie zerknął na stronę ... mogę ?.. ale ja panu nie przeszkadzałam, więc proszę też mi nie przeszkadzać, na stronie, ja już panu powiem na którą stronę, na stronę 48 jest tam wyszczególnione jakie są koszty i jakie są dochody , wszystko jest wyszczególnione, natomiast ja panu powiem o co chodziło RIO. RIO chodziło o to, że mam to ująć w tabelce i w tym roku, jak by pan śledził co robię w budżecie, to dobrze Pani Kasia i Pan Sobólski na pewno wiedzą, że wprowadziłam nowy załącznik dotyczący alkoholi, dotyczący śmieci i dotyczący Ukrainy i RIO chodziło o to, żeby mieli to w tabelce tylko i wyłącznie i rozmawiałam... Tak i dobrze Państwo wiedzą co natomiast mówiąc o tym, na 49 stronie po prostu ten załącznik, który wprowadziłam, pamiętaj Państwo, Pani Kasiu, Pani pamięta..”

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Pan Mariusz Boniszewski powiedział: „ jeśli się pani z tym nie zgadzała to czemu się pani nie odwołała? Dla mnie tu nic nie pisze, że ma być to w załączniku...”

Zdaniem Pana Radnego Krzysztofa Sobólskiego chodziło o to, żeby wszystko było wyszczególnione przedstawione w sposób tabelaryczny, czytelnie, dlatego takie zastrzeżenie się pojawiło.

Pani Skarbnik Joanna Goj zwróciła się do Pana Radnego Krzysztofa Sobólskiego....

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Pan Mariusz Boniszewski powiedział, żeby zwracać się do niego, że on jest Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej...

Pan Wójt zabrał głos i zwrócił się do Pana Przewodniczącego komisji Rewizyjnej

: „bardzo przepraszam, też bardzo się cieszę z pana postawy, jestem bardzo zbudowany, jest pan naprawdę super radny, super dżentelmen...”

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Pan Mariusz Boniszewski powiedział: „no proszę panią .. tak się doceniamy w pracy tak? a tak się głupio składa, że ja jestem pracodawcą nie odwrotnie”

Pan Wójt powiedział: „Proszę pana ja też jestem pracodawcą..., też jestem obywatelem i mieszkańcem tej gminy”

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Pan Mariusz Boniszewski powiedział: „ moim pracodawcą jest nie wójt...., pan nie jest moim pracodawcą... .to rada zatrudnia pana wójta i płaci mu pensję tak mówi ustawa o samorządzie, kto ustala pensję wójta, kto ustalił panu pensję, rada czy ..., proszę poczytać ustawę..”

Pan Wójt powiedział do Przewodniczącego Komisji: „na pewno Pan nie ustala tej pensji...”

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Pan Mariusz Boniszewski odpowiedział: „ no a kto jak nie ja, jeżeli się panu nie podoba to pan może iść, naprawdę nie jest pan tutaj potrzebny .. lecimy strona szósta teraz, no niestety ... mimo podwyższenia podatków...szczególnie od osób fizycznych gdzie było w tamtym roku 248 tysięcy ... zmniejszyło się o te niecałe 12 tysięcy wcześniej... no patrzę na to co się dzieje na świecie i w Polsce. Czy jest możliwość zmniejszenia zaległości?”

Pani Skarbnik Joanna Goj powiedziała : „Tak i tutaj w celu zmniejszenia jest informacja wysłana już podana do publicznej wiadomości, że inkasent będzie wchodził do budynków i odczytywał wodomierze i będzie to rzetelne a nie tak jak do tej pory było, że mieszkańcy podawali, to jest jedna sprawa. Druga sprawa - są podpisywane umowy z mieszkańcami, którzy zalegają i jeżeli będzie wszystko zgodne i będzie zgodne z umowami czyli będą wpłacone pieniądze zgodnie z podpisaną umową, a jeżeli nie zostaną podjęte kroki w celu odcięcia wody, jeżeli takie osoby nie będą płacić, będziemy informować sanepid o tym oraz mieszkańiec będzie miał możliwość dostępu do bieżącej wody w celach życiowych....”

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Pan Mariusz Boniszewski powiedział: „woda, a podatki?...”

Pani Skarbnik Joanna Goj powiedziała : „Podatki, jeżeli chodzi o podatki to wszelaką drogę proceduralną czyli upomnienia i potem egzekucję robimy z należyтым porządkiem, tak jak należy nawet było sprawdzone przez RIO i RIO też nam nic nie zarzuciło, natomiast to co już kiedyś mówiłam, po prostu z pustego nawet Salomon nie należy, jeżeli ktoś nie ma nic na sobie, nie ma żadnych majątków, nie zarabia, nie pracuje, nie ma renty, emerytury czy innych dodatków a tylko żyje z pięćset plus, które jest wolne od zajęć no to niestety nie da się z takiej osoby środków.”

Następnie poruszono temat podatku VAT i dotacji, która wpłynęła w tym roku.

Przy zakładaniu solarów dla mieszkańców uregulowali wszystkie należności, ale są takie sytuacje, że te zaległości w płaceniu odpadów komunalnych czy podatków powstają. Osoba, która miała zakładane solary i żeby mieć założone opłaciła wszystko natomiast po założeniu solarów nie płaci i ściągnął komornik tyle ile może, tyle ile się dało.

Dług w ściekach w Rudnikach to ponad dwadzieścia tysięcy. Mieszkańcy są wzywani, podpisywane są ugody i na chwilę obecną mieszkańcy z ugód się wywiązują.

Oдноśnie mieszkań, to mieszkanie niezamieszkałe jest dość duże i można powiedzieć o wysokim standardzie, natomiast powinno być zasiedlone przez większą rodzinę, wnioski składają osoby samotne albo we dwoje ...mieszkania są potrzebne dla tych osób potrzebujących ... musimy mieć mieszkanie – bo ono może być potrzebne w określonej sytuacji, może tak się stać, że będzie rodzina potrzebująca i musimy mieć mieszkanie w rezerwie.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Pan Mariusz Boniszewski zapytał o subwencję wyrównawczą, na działalność bieżącą, konkretnie na co jest?

Pani Skarbnik Joanna Goj odpowiedziała, że „to wynika z metryczki jaką my dostajemy na początku listopada, tam są brane pod uwagę i ilość mieszkańców i jakie mamy tutaj wydatki, dochody i ilość osób które pracują, odprowadzają podatek i tutaj tak: subwencję ogólną 758 02 – to jest 3 mln 466 tys zł, wyrównawcza 3 miliony, która wynika nam z wyrównania nam dochodów, żebyśmy mieli na co i ona jest przeznaczona na taką bieżącą naszą działalność czyli utrzymywanie urzędu. Tak naprawdę państwo wie jakie ustaliliśmy podatki, podatki się ustala na cały rok podatki są ustalone są już w listopadzie czy na początku grudnia więc oni mają takie informacje.”

Pani radna Katarzyna Makiela zapytała o kwotę 36 tys zł na ochronę zdrowia- na co te pieniądze zostały przeznaczone?...

Pani Skarbnik Joanna Goj powiedziała: „już pani mówię trzydzieści sześć tysięcy zł łącznie na akcję covidową... to jest po stronie dochodów i po stronie wydatków ... również mamy to ujęte ...

Pani Radna Katarzyna Makiela powiedziała, że pracownicy kosztowali mniej niż promocja...

Pani Skarbnik Joanna Goj odpowiedziała:, że tam było dziesięć tysięcy zł szczególnie na promocję, więc musieliśmy wydać typowo na promocję, 10 tys złotych każda gmina dostawała na promocję i to musiało być wydane na promocję...

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Pan Mariusz Boniszewski zapytał, kiedy były wypłacone środki osiemdziesiąt pięć tysięcy zł

Zdarzenie było w połowie lipca

Pani Skarbnik odpowiedziała, że dokładnie nie pamięta ale jesienią ...

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Pan Mariusz Boniszewski zapytał dlaczego takie opóźnienie.. wiadomo, że ludzie potracili tam majątki więc ...

Pan Radny Krzysztof Sobólski zabrał głos i powiedział, które gminy wypłacały natychmiast ?, Kroczyce na drugi dzień wypłaciły a dopiero później czekały na zwrot ...

Pani Skarbnik powiedziała: „czyli rozumiem, że to były pieniądze z województwa nie z żadnego ubezpieczenia? a skąd były te pieniądze?”

Pan Radny Krzysztof Sobólski powiedział, że w Kroczykach mają fundusz kryzysowy, my też mamy funduszte pieniądze przesunięte już kilka razy tak

było ...

Pan Wójt zabrał głos i powiedział: „ jeżeli ja coś mogę powiedzieć Proszę Państwa powołałem komisję składającą się z inspektora budowlanego od nas byli z zarządzania kryzysowego i pojechali do Zdowa, do osób, które się na ten czas zgłosiły, ale to osoby nie były wszystkie które się zgłosiły, jeszcze się zgłaszały przez kilka tygodni osoby, które miały jakieś uszkodzenia płotów, dachów, ścian ... i najszybciej jak się tylko dało ... z urzędu wojewódzkiego ... i wypłaciliśmy drodzy państwo wszystkim zainteresowanym pieniądze jakie były szacowane, myślę, że uczciwie bo w szacowaniu uczestniczył przedstawiciel no profesjonalnej instytucji jaką jest inspektor nadzoru budowlanego także nie mieliśmy żadnych uwag ze strony mieszkańców, że ktoś dostał za mało albo w nie tym czasie ..no ja wiem że nie chodzi o to co ja mówię”

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Pan Mariusz Boniszewski powiedział: „ niech się pan tak nie obraża jak dziecko, to nie chodzi o to że bardzo dobrze, że pan wypłacił, tylko chodzi o czas reakcji tak ? rozumiem .. pięć czy sześć tysięcy ... mamy na to fundusz żeby tym ludziom pomóc w tym momencie, dobrze żeby ta pogoda była jaka była żeby nie było problemów ale jak dalej będzie taka pogoda deszczowa ... jako pracowników gminy .. no dbamy, ale od razu nie reagujemy, powinniśmy reagować od razu i płacić ile mamy tak..”

Zdaniem Pana Radnego Krzysztofa Sobólskiego trzeba wyciągnąć wnioski na przyszłość...

Pan Wójt powiedział: „nie mogę się z tym do końca zgodzić drodzy państwo, bo też czeka się na te pieniądze z urzędu wojewódzkiego dość długo.. dalsze działania na tyle na ile szybko było możnamyślę, że nie ma znaczenia była nasza reakcja natychmiastowa, pomoc, która została mieszkańcom udzielona, no byliśmy już kilkadziesiąt minut po tym zdarzeniu , strażacy, którzy pomagali, byliśmy na drugi dzień, żeby względnie szacować straty z każdym zgłoszeniem, na każdym podwórku, na każdym stropie, na każdym strychu, ocenialiśmy niezwłocznie nie jest prawdą, że ktoś był pominięty, albo, że ktoś za długo oczekiwał na pieniądze, to też nie działa tak, że wojewoda już nam daje bo już my chcemy bo ktoś tam oczekuje, to działa troszeczkę inaczej drodzy Państwo.

Pan Radny Krzysztof Sobólski powiedział: „Mam jeszcze jedną sprawę ... tam był zakup materiałów, tam był zakup na kwotę pięć tysięcy ... tam był wydatek na plandekę była taka tragedia ...w materiale było zabezpieczenie....”

Pani Skarbnik powiedziała: „ to jest kupione, bo jedną zużyli, bardzo profesjonalną, żeby było w trosce o bezpieczeństwo, mowa jest o plandece bardzo profesjonalnej o dużych rozmiarach, jakoś tak, coś wygina się tam coś tam i tak dalej. Po głębszych rozmowach doszliśmy do tego, że kupimy taką plandekę, która będzie bardziej nam potrzebna.”

Pan Wójt powiedział: „oby nigdy nie była potrzebna”

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Pan Mariusz Boniszewski zapytał o dotacje – ochrona dziedzictwa narodowego?

Pani Skarbnik Joanna Goj odpowiedziała, że co roku każdy budżet zakłada dotację, taka dotacja jest przyznawana na cały rok, jest wykorzystywana w poszczególnych miesiącach, przesyłamy pieniądze zgodnie z zapotrzebowaniem i zgodnie z planowaną dotacją , jednostce kultury czy bibliotece,

na koniec roku te pieniądze mogą nie zostać wykorzystane do końca czyli zostają jakieś pieniądze i 31 grudnia robi się przelew z jednostki kultury i biblioteki robi przelew i przelewa nam pieniądze, które nie zostały wykorzystane, w miesiącu styczniu na pierwszej sesji państwo zdecydowali, że przyjmujemy zwrot tej dotacji ”

Pani Skarbnik powiedziała, że pieniądze nie przyływały nam w tym roku, mieszkańcy nie płacą w terminie i może to również wynikać z tego że część pieniędzy wpłynęła w tym roku...

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Pan Mariusz Boniszewski dodał: „w styczniu”

Pani Skarbnik odpowiedziała: „na przykład”

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Pan Mariusz Boniszewski powiedział: „ no dalej chyba pani czegoś nie rozumie .. to są pani słowa, szanujmy się trochę bo widzę , że pani trochę ...uśmiechki, bo tak wypada, że taki „mały” Boniszewski i musi się Pani przed nim tłumaczyć, tak...?”

Pan Radny Krzysztof Sobólski zapytał na str 39 o wydatki?

Pani Skarbnik Joanna Goj powiedziała, że „zazwyczaj fakturka wpływa w grudniu i jest płacona automatycznie , ale nieraz fakturka nie dociera w grudniu i płacimy ją w styczniu , więc musi być z nowego budżetu zapłacona i tutaj tak było”

Pani Radna Katarzyna Makiela zapytał o zapis na str 32 „oświetlenie ruin pałacu, czyli co?”

Pani Skarbnik odpowiedziała: „jest kupione oświetlenie, jeszcze jest nie zamontowane, jest to w trakcie, ale jest kupione po to, żeby właśnie nam oświetlić te ruiny pałacu”

Pani Radna Katarzyna Makiela dopowiedziała: „a jeszcze była przeprowadzana inwentaryzacja”

Pani Skarbnik Joanna Goj odpowiedziała: „tak, tak była inwentaryzacja, jest 31 tys zł, jak dostaliśmy akt notarialny, dostaliśmy dokument i pewne warunki musimy spełniać .. ja już nie pamiętam tak dokładnie , .. w dalszej kolejności ale my się też musimy tego trzymać to też było ..”

Pani Radna Katarzyna Makiela zapytała o Plan ochrony zabytków.

Pani Skarbnik Joanna Goj odpowiedziała: „ nie ma na pewno w tych wymogach , które dostaliśmy od Starostwa wiem, że tam pani czyta i próbuje się dowiedzieć czegoś więcej jak wpisać to...”

Pan Radny Krzysztof Sobólski zapytał, czy jest złożony wniosek?

Pani Skarbnik odpowiedziała: „-no jeszcze nie jest”

Pan Radny Krzysztof Sobólski powiedział, że teraz gmina szuka możliwości jak wpisać do rejestru zabytków.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Pan Mariusz Boniszewski powiedział: „ strona dwudziesta pierwsza – 9 tys , jak dojdziemy do strony 26 do ZUK gdzie jest trzech pracownikówbo to jest tak naprawdę kwota dwa razy mniejsza ale

przeliczając na jednego pracownika to wyjdzie nam prawie półtora tysiąca ... to tam nam wyjdzie prawie 400 złotych, tak? no bo to jest naprawdę duża różnica

Pani Skarbnik odpowiedziała: „jeżeli chodzi o ZUK , to oni mają też inną specyfikę pracy, zajmują się czymś innym i chociażby z racji tego, że pan który wystawia faktury musi mieć Internet przy sobie prawda. Specyfika pracy jest taka, że mają awarię i muszą mieć te telefony komórkowe przy sobie , nasza specyfika jest taka że my tak naprawdę opieramy się na telefonach stacjonarnych... telefony komórkowe to mają nieliczni pracownicy ... oni pracują w terenie ...”

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Pan Mariusz Boniszewski powiedział: „ To można zweryfikować ..., abonament to jest 50 złoty to tak naprawdę to jest i tam nie ma ograniczeń, tak ... a po za tym internet sto dwadzieścia giga .. mam telefon służbowy i nie płace nic, ewentualnie dwa grosze za minutę ..to naprawdę żeby wygadać tysiąc złoty rocznie... naprawdę trzeba się postarać.”

Pani Radna Katarzyna Makiela zapytała o samochody służbowe, ile jest takich samochodów w gminie?

Pani Skarbnik odpowiedziała: „taki większy, którym panowie jeżdżą i zbierają śmieci ...samochód mamy osobowy dostaliśmy za darmo, mamy samochody ...dostaliśmy za darmo no i mamy samochody ale to nie w tym rozdziale 75023 to w urzędzie, jest prowadzona ewidencja, nie odliczamy od tego watu, my nie jesteśmy płatnikiem watu...”

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Pan Mariusz Boniszewski zapytał o informacje zawarte na str 51,

Pan Radny Krzysztof Sobólski zastanawia się nad zapisem stacja epidemiologiczna – czego to dotyczy.

Pani Skarbnik Joanna Goj odpowiedziała: „ strona pięćdziesiąta pierwsza tak, jesteśmy do zobowiązania do robienia badań w stacji epidemiologicznej, ja nie potrafię rozwinąć tego tematu .. może zaprosimy panią z rolnictwa ona więcej na ten temat powie natomiast, my jesteśmy jako urząd z obligowania do robienia takiego monitoringu i do przesyłania w odpowiednim sprawozdaniu ...”

Pani Radna Katarzyna Makiela zwróciła uwagę, że na 36 stronie - tam jest przeznaczone czterdzieści dwa tysiące sześćset złotych z tej kwoty jest przekazane na przedszkola...

Pani Skarbnik odpowiedziała: „strona 36 ... tak tu są te dzieciaki które nie chodzą u nas w gminie do przedszkola ... to co u nas zostało zaplanowane na przedszkola, brakło nam pieniędzy więc tą rezerwę ogólną rozwiązałam w celu pokrycia tych kosztów ...”

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Pan Mariusz Boniszewski powiedział: „nie dojeżdżających z Włodowic.. jakieś przekłamania są, bo skoro policzymy pensję tutaj nauczyciela i jedzie tam na te godziny tam też dostaje pensję wtedy kwota taka nie możemy policzyć tego dwa razy..., czy jest dzielone? Jeżeli przyjmujemy, że tu ma etat i tu ma etat , to dlatego wyjdą takie kwoty

Pani Skarbnik powiedziała: „nie, nie , nie , oczywiście każdy nauczyciel trzy czwarte etatu czy siedem ósmym, to jest liczone do danej szkoły, to nie może być liczone, że tu ma etat i tu ma etat, no to podwójnie absolutnie.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej zapytał : „ no to wydatki, tylko wydatki na pensję czy też na utrzymanie szkół?”

Pani Skarbnik odpowiedziała: „ na utrzymanie szkół również, ale głównym kosztem w szkołach to są pensje nauczycieli, głównym kosztem szkoły to są pensje nauczycieli

Pan Radny Krzysztof Sobólski powiedział, że tak naprawdę jeśli to są tylko pensje podzielimy przez dwanaście miesięcy, jaki jest współczynnik...

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Pan Mariusz Boniszewski również się tym interesował, tak naprawdę bo w tej chwili ..to jest bardzo mało, natomiast w tamtym roku różnica była bardzo duża mimo podobnej liczby tak naprawdę uczniów . teraz się to bardzo zmniejszyło, koszt utrzymania 5 tysięcy w tej szkole miesięcznie ...jak będą trzy oddziały, w jednym dziale musi być jedna pani non stop czyli trzy panie a średnią pensję dajemy osiem tysięcy no to nie możemy w ten koszt wliczać obsługi sekretariatu pani dyrektor bo ona jest tutaj tak!

Pan Radny Krzysztof Sobólski powiedział , albo jest współczynnik, który jest przypisany na dzieci i to jest też cała obsługa administracji i tak dalej szkoły podstawowej bo składa się i na filię i na całość było około 10 tys złotych

Pani Skarbnik powiedziała, że możemy poprosić tutaj panią dyrektor...

Bo to jest bardzo ciekawe tak naprawdę...

Pani Skarbnik powiedziała, że nie jest w stanie wszystkiego opisać.....

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Pan Mariusz Boniszewski nie chciałbym kogoś tu z marszu ... bo szkoła jest naprawdę, gdyby tam się połączyć w tym wszystkim bo na przykład jest dziesięć oddziałów a dziewięć - to jest połowa etatu tak...różnica między Zdowem a Rudnikami... no bo wiem, że to jest nie popularne ale radnych to trochę boli tak ... dwanaście dzieci, ja wiem, że to jest dojazd... ale moje dzieci od pierwszej klasy dojeżdżały..

Rozmawiano o kosztach przedszkola.... To się wszystko razem spina

Pani Skarbnik powiedziała: „ja proponuję zaprosimy panią Cybul , proszę pytania do pani Cybul i pani Cybul po prostu z dyrekcją ustosunkowuje się do tego, żeby to tak wyglądało, bo ja mogę coś przekazać w całości.

Członkowie komisji proponują, że za pół godz., bo w Rudnikach przy tej samej ilości dzieci w Rudnikach mamy większe utrzymanie niż w Zdowie, a powinna być tak naprawdę podobna kwota utrzymania, bo to jest w jednym budynku .. i tu jest chyba do trzynastej i tu do trzynastej, bo nie może być dłużej bo nie ma posiłku tak.... a różnica nie powinna być duża, pomimo posiłków...

Pani Dyrektor Centrum Usług Wspólnych Dorota Cybul zapytała, o co konkretnie chodziło, co mamy wyjaśnić ... ile etatów jest w Zdowie .. Pani Dyrektor Szkoły spisuje umowę ze wszystkimi nauczycielami, tu i tu. Tam są 3 nauczycielki , do oddziału przedszkolnego jest jedna pani , cała szkoła jest jeszcze z oddziałem przedszkolnym tylko że tutaj oddział przedszkolny ... No ale nie możemy porównywać szkoły w Rudnikach z filią w Zdowie.. Czyli sprawdzić, ilość etatów - ile jest w Rudnikach i w filii w Zdowie tak? Na dzień dzisiejszy. Czy wydatki na Zdów są rozbijane, gdzie są księgowane to Pani Dyrektor CUW zapyta Panią Dyrektor Szkoły. Cała obsługa jest tutaj, przypuszczam, że tam mamy tylko

zatrudnionego palacza na pół etatu i jest sprzątaczką na pół etatu i to są tylko tamte koszty które już umowy dotyczą Zdowa. W Rudnikach też. tak

Członkowie komisji poruszyli temat podwyżek dla nauczycieli, podwyżki mają być od pierwszego maja ..

Pani Skarbnik powiedziała, że na same Włodowice potrzeba osiemdziesiąt tysięcy do końca roku .. dzisiaj wpłynęła taka subwencja w wysokości 34 tysiące .. czy w późniejszym czasie dostaniemy .. tego nie jestem w stanie Pani Skarbnik powiedzieć.

Następnie poruszono temat kosztów odpadów komunalnych, jak kwartalnie się kształtują.

Pani Skarbnik powiedziała, że kwotowo , mniej więcej miesięcznie -to tak styczeń, luty, marzec ..sto dwadzieścia, sto trzydzieści, sto dwadzieścia cztery, sto trzydzieści trzy tysiące za miesiąc kwiecień sto sześćdziesiąt dziewięć tyś zł.

Pani Radna Katarzyna Makiela zapytała jak to było w ubiegłym roku ?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że pierwsze trzy miesiące były supernowe, no bo to było tak około sto trzydzieści tysięcy więc były no bardzo dobrze to się kształtowało, natomiast już kwiecień no prawie sto siedemdziesiąt to jest dużo..

Pan Radny Krzysztof Sobólski zapytał o PSZOK i zatrudnienie na nim pracowników?

Pani Skarbnik powiedziała, że na umowę zlecenie. Jeżeli chodzi o PSZOK, to tak naprawdę zobaczymy jak to będzie wyglądało czy będzie potrzeba częstszego otwarcia na przykład w miesiącach letnich a zimowych mniej, zobaczymy."

Pani Radna Katarzyna Makiela powiedziała, że czyli co nie będziemy śmieci już segregować...

Pan Wójt Gminy Włodowice powiedział, że będziemy segregować, to co będzie w nadmiarze można przywozić, oprócz tego można przywozić inne strumienie śmieci na przykład leki.

Pani Radna Katarzyna Makiela zapytała o elektrośmieci? a jeszcze na przykład śmieci takie po motocyklach?

Pan Wójt Gminy Włodowice powiedział, że elektrośmieci też można, wielkogabarytowe , takie po motocyklach - nie wolno.

Pani Skarbnik powiedziała, że są takie miejsca, gdzie można oddawać za pieniądze.

Pan Radny Krzysztof Sobólski zapytał o zadłużenie?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że zaraz na początku na stronie numer sześć mamy wszystkie pożyczki, pięć pożyczek mamy, w sumie na początek roku mieliśmy dwa miliony zadłużenia w ciągu roku spłaciliśmy trzysta dwanaście tysięcy czterysta pięćdziesiąt dwa złote, na koniec całego roku mamy milion siedemset zł. W tym roku – jeżeli chodzi o WFOŚ - jeszcze z tego co analizowałam, nie możemy się starać o umorzenie.

Pan Radny Krzysztof Sobólski ma pytanie jeżeli chodzi o budżet....środki na początku roku.

Pani Skarbnik odpowiedziała: „ja już panu tłumaczę, ta kwota która tam widnieje to są wszystkie środki które w tym momencie .. natomiast tak naprawdę tylko dziewięć milionów dwieście należało do nas, resztę to było na przykład subwencja oświatowa która wpływa nam w grudniu i służy nam do pokrycia kosztów styczniowych .. jeżeli chodzi o te środki to jest tam mamy dużo środków naznaczonych i było to na inwestycje wskazane - tak i to jest na przykład - dwa i pół miliona to jest kanalizacja z tego, - siedemset tysięcy to jest punkt przesiadkowy, - milion dwieście to są pieniądze FIL-owskie na wodociąg w Hucisku- które pozostały jeszcze jakby z pierwszego rzutu, . które mogą posłużyć nam do pokrycia na przykład kosztów tego drugiego etapu w Hucisku jak by nie starczyło nam tych pieniędzy, które dostaliśmy , także dużo aż sto dwadzieścia tysięcy to są laboratoria przyszłości, które nie wydatkowaliśmy w tamtym roku , dużo pieniędzy jest po prostu oznaczonych

Głos w dyskusji zabrał Pan Radny Krzysztof Sobólski i poruszył temat potrzeby budowy oświetlenia, dróg, chodników. Potrzeby są, pieniądze są i nie działamy.

Pani Skarbnik powiedziała: „projekt laboratorium przyszłości – ten projekt był puszczony w grudniu, nie dało się tego wykorzystać, kanalizacja - były pieniądze przysłane w listopadzie no nie zrobimy kanalizacji w listopadzie, wodociąg pieniądze zaplanowane na ten rok ... nie dało się zrobić całości w tamtym roku, więc dużo rzeczy wydarzyło się pod koniec roku, chociażby wpłynęła nam ta subwencja ogólna w wysokości dziewięćset tysięcy i to te był listopad

Pan Radny Krzysztof Sobólski powiedział, że są zaplanowane inwestycje i się boi , bo znowu będziemy czekać , czekać , czekać ... bo jeszcze jest jedna sprawa- sprawdziłem obsługę długu, ale z odsetek mamy ponad sześćdziesiąt tysięcy ...więc lokaty nam troszeczkę

Pani Skarbnik powiedziała: „-ale w tym roku nie mamy nic z odsetek, praktycznie nie mamy nic, to co było w zeszłym roku proszę nie porównywać do tego roku

Pan Radny Krzysztof Sobólski odpowiedział, że spłacamy dług i te pieniądze po prostu nie pracowały aktywnie .. cały czas mamy kilka milionów które nie pracowały, nie zaspakajały plan inwestycyjny.

Pani Skarbnik dodała: „były lokaty robione, na przykład na zabezpieczone pieniądze na pierwszy etap w Hucisku - one były pod koniec września potrzebne – więc tyle na ile mogliśmy to one pracowały na siebie , musieliśmy zapłacić - pieniądze z tej inwestycji dopiero otrzymaliśmy pod koniec roku, także też ich nie dało się zaangażować w następną inwestycję. A teraz Panu powiem tak mamy dwie duże inwestycje z Polskiego Ładu dla naszej gminy są to naprawdę ogromne inwestycje jedna to jest szkoła a druga to są drogi. To są już, już były przetargi, jeżeli chodzi o szkołę to zmieściliśmy się i starczy pieniędzy, jeżeli chodzi o drogi dostaliśmy cztery miliony trzysta tam dwieście tysięcy wkładu własnego naszego, natomiast pierwszy przetarg najtańsza oferta sześć milionów dwieście osiemdziesiąt. Robiliśmy też z innych pieniędzy inwestycje, na przykład mieliśmy dofinansowanie sto procent a w gminie mieliśmy sześćdziesiąt trzy sześćdziesiąt trzy jest różnica z których pieniądze bardziej opłaca nam się korzystać.

Pan Radny Krzysztof Sobólski powiedział: „ ale współczynniki finansowy –

procent .. wiadomo bieżące 92, 94%, ale wydatki majątkowe tylko w osiemdziesięciu procentach”

Pani Skarbnik powiedziała: „nie, proszę sobie zobaczyć załącznik numer cztery - tu mamy wszystkie inwestycje zebrane , proszę zobaczyć, które inwestycje mamy niezrealizowane? to jest tak pozycja numer pięć dotacja celowa starostwo, pozycja numer siedem dotacja celowa starostwo, pozycja numer dziesięć dotacja celowa starostwo. Wszystkie pozostałe w takim bądź mniejszym stopniu zostały zrealizowane a tak naprawdę osiemdziesiąt procent zrealizowanych inwestycji - wydatków majątków to jest bardzo dobry wynik .”

Pan Radny Krzysztof Sobólski powiedział: „powinno być sto pięćdziesiąt procent zrealizowanych.”

Pani Skarbnik odpowiedziała: „nie może być sto pięćdziesiąt procent! Natomiast ponad do planowanych osiemdziesiąt procent, to szczerze jeżeli pan jest nie zadowolony?....”

Pan Radny Krzysztof Sobólski powiedział: „ja wskazuje po prostu umiejętność wykorzystania.. mieliśmy lokaty - odsetki na lokatach marne bo marne ..mamy od lat składane wnioski , pieniądze w budżecie są a potrzeby, które muszą być wykonane i inne rzeczy – tu jest moje zastrzeżenie”

Pan Wójt się odniósł : „chodniki są wykazane, że mamy te pieniądze, które uporczywie starostwo nam nie robi – tak to możemy określić”

Pan Radny Krzysztof Sobólski powiedział: „my zrobimy coś, starostwo nam nie da, w przyszłym roku jakby nam starostwo dało, robimy mniej... ja składałem np. wniosek na wymianę dachu na szkole w Zdowie, wymiana dachu wtedy kosztowałaby np. 25-30 tys zł max, teraz do 100 tys - tak jest na przykładzie, to musi być wykonane, to jest przesunięcie w czasie niezbędnej inwestycji – to jest tylko jeden przypadek. Z chodnikami to po prostu....

Pani Skarbnik powiedziała: „- ja też zaznaczam, że to Państwo uchwalali budżet i wiecie, co w ciągu roku się wydarzyło i ja też no nie jestem zadowolona z tego, że starostwo na początku roku karze mi zagwarantować dziewięćset tysięcy od dwa tysiące dziewiętnastego roku na budowę drogi do Morska tak ? a było zabezpieczone dziewiętnasty rok, dwudziesty, dwudziesty pierwszy i mamy dopiero dwudziesty drugi. Przez ten czas pieniądze nie pracowały, były tylko i wyłącznie na lokatach, ale ja nie mogę tych pieniędzy zabezpieczyć na inną rzecz. Te pieniądze cały czas pracowały na lokacie. Ja powiem jeszcze tak, byłam teraz na takim forum skarbników i analizowali tam właśnie gminę pod kątem zaciągniętego długu i jak terazniejsze odsetki wpływają na kondycję gminy i te gminy gdzie w kredyty są zaciągnięte. Kredyty podkreślam kredyty, odsetki poszły dramatycznie do góry I na przykład jedna gmina musi zabezpieczyć dwieście tysięcy na odsetki , no proszę mi powiedzieć nawet jak ja bym miała teraz sto tysięcy zabezpieczyć na odsetki - to gdzie ma ściągnąć? gdzie ma ściągnąć? Natomiast teraz te gminy to ich wydatki bieżące są większe niżeli dochody bieżące co jest po prostu aż nie dopuszczalne. Prezes RIO bije na alarm, dlatego, że taka sytuacja tutaj samorządu no jest dramatyczna.....

Pan Radny Krzysztof Sobólski powiedział: „dramatyczna, kolejna pula środków, sprawa dotacji.... Jaki jest bezpieczny model jeśli chodzi o zadłużenie gminy ?

Pani Skarbnik odpowiedziała: „ jeżeli ja nie będę mieć pieniędzy na to, żeby zabezpieczyć jakiś wkład własny w wysokości tam trzydziestu procent, trzydziestu

trzech procent, to jaką inwestycję my zrobimy? Ja Panu tłumaczę, że jeżeli teraz.. może tak powiem, ja jestem na tym miejscu i ja tutaj niektóre rzeczy muszę podpisać i niestety, ale jeżeli chodzi o kredyty, pożyczki to jak najbardziej zgodzę się, zadłużenie gminy? Ja uważam, że wydatki bieżące w naszej gminie nie mogą być wyższe niżeli dochody bieżące, to jest w ogóle. My jesteśmy małą gminą jeżeli my sobie na to pozwolimy no to będzie nie korzystne dla nas.

Pan Radny Krzysztof Sobólski jest zdania: „no tak, ale tracimy wówczas ... czemu państwo się zadłuża ... bo inaczej zapłacimy z innej perspektywy o wiele więcej niż ... taki jest pogląd„

Pani Radna Katarzyna Makiela też jest tego zdania.

Pani Skarbnik powiedziała: „Ja uważam, że to jest tak samo jak w domu mamy pewien budżet i też nie zaciągamy kredytów po to żeby jechać na wczasy prawda?”

Pan Radny Krzysztof Sobólski odpowiedział: „No ale my nie jedziemy na wczasy tylko my kupujemy, prawda?”

Pani Radna powiedziała że jeżeli chodzi o drogę w Górze Włodowskiej, to jest trochę niewłaściwa inwestycja, bo tam będzie robiony wodociąg, prawda?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że wodociąg jest w fazie projektowania, wodociąg jest zgłoszony do drugiej edycji Polskiego i wszystko wskazuje na to, że w najbliższym czasie będzie zrobiony, natomiast sami państwo wiecie ile czasu była budowana droga do Morska. To nie będzie tak szybko ... ile jest projektowana droga tylko będzie zaprojektowana może w tą stronę ..”

Ad. 3.

Sprawy różne

Pani Radna Katarzyna Makiela poprosiła o głos i powiedziała: „ ja bym chciała zapytać, jeżeli można wójta o realizację tej drogi na koziegłowskiej czy będziemy ją realizować jeszcze w tym roku, czy ten przetarg już ruszył ?

Pan Wójt odpowiedział: „Proszę państwa, pierwszy przetarg był ogłoszony, niestety przewyższył nasze możliwości, unieważniliśmy ten przetarg, na chwilę obecną jest drugi ogłoszony i chcemy to zadanie, zresztą jest tak skonstruowane, że są to trzy drogi w jednym zadaniu, powinien być jeden przetarg na jednego wykonawcę, dostaliśmy pieniądze, no w wysokości cztery i dwa miliony, które były wyszacowane wcześniej ... Teraz ze względu na skutki cenowe szczególnie masy asfaltowej - bardzo się to, strasznie zmienia. Firmy bardzo z dużą ostrożnością i z dużym marginesem bezpieczeństwa podchodzą do przetargów. Jak to będzie drodzy państwo bo to zadanie będzie podzielone na dwa lata, chociaż by ze względów nawet naszych budżetowych, że teraz na chwilę obecną musielibyśmy po tym pierwszym przetargu dołożyć milion osiemset - no to założmy taki scenariusz, że dokładamy. To lepiej by to było rozłożyć na dwa lata i w grudniu zacząć robić. Jaka by to była kolejność Drodzy państwo dróg – to nie muszę mówić, jakie drogi są w tym zadaniu. To już może jest sprawa w tej chwili strategii jaką przyjmie firma, czy to będzie w Morsku i w Rudnikach na Skalkę, czy to będzie inaczej? My na pewno będziemy

chcieli, żeby to było zrobione

w dwóch latach.

Pani Radna Katarzyna Makięta pyta dlatego, że dowiedziała się od mieszkańców, że po prostu droga nie będzie robiona Trzy drogi Morsko, Rudniki – Skalka i na Włodowice. jedno zadanie. Reguły Polskiego Ładu, że ma być jeden przetarg.

Pani Skarbnik powiedziała: „- ja wiem o czym pan mówi jest taka możliwość... natomiast tam już jest w ogólne z tego z takich wytycznych .. mogą być tylko dwie umowy, bodajże nie mogą być trzech wykonawców - tylko dwóch i tam jest taka zasada i już jest tam z płatnościami jest bardzo zawite to, tak...”

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Pan Mariusz Boniszewski powiedział: „Jeden przetarg , jeden tak? na cztery zadania, no cztery obiekty w różnych miejscowościach tak? i może ustawić jedna firma na cztery bo po prostu mogą wtedy umowa jest stworzona na całość tak naprawdę - na całość danego zadania, jest taka możliwość.

Pani Skarbnik odpowiedziała: „ Polski Ład też kieruje nam swoje zasady swoje wytyczne .. potem są wytyczne jeżeli chodzi o płatność , bo my nie możemy angażować swoich środków my musimy najpierw czekać na pieniądze które nam wpłyną - czyli wykonawca nam daje fakturkę, zgłaszamy, że jest zadanie wykonane protokoły i tak dalej i tak dalej czekamy na pieniądze i tu jest to bardzo zawite jeżeli chodzi o różnych wykonawców..”

Pan Wójt powiedział: „ firmy nie chcą w ogóle początkowo ..są bardzo ostrożne..”

Pan Radny Mariusz Boniszewski stwierdził, że jakbyśmy składali trzy wnioski na trzy drogi to byśmy jeden dostali a napisaliśmy jeden wniosek na trzy drogi i dostaliśmy.

Pani Skarbnik odpowiedziała, że tak , dokładnie.

Pan Radny Mariusz Boniszewski powiedział: dlatego mamy to co mamy ...

Pan Wójt powiedział: „ będzie to zależało od potencjału , od harmonogramu prac jakie firma , która wygra będzie miała, jak oni sobie to poustawiają, że muszą może zacząć i skończyć jedną drogę, bo przechodzą na przykład na inną gminę a w przyszłym roku będą mieli.. To już jest Drodzy Państwo sprawa umowy, że w terminie mają to zrobić ...

Pani Radna Katarzyna Makięta, zapytała, czy teraz jest nowy przetarg.

Pani Skarbnik powiedziała, że jest nowy przetarg, wczoraj był ogłoszony, czternaście dni .. jak nie będzie pytań ..

Pan Radny Krzysztof Sobólski zapytał o dofinansowanie projektu drogi Parkoszowice.

Pan Wójt powiedział: „Mówią, że w czerwcu ma być skończone projektowanie ..”

Pani Skarbnik dodała: „Miało być skończone w tamtym roku”

Pan Wójt powiedział : „Nie mamy kontaktu z nimi”

Pan Radny Krzysztof Sobólski powiedział: „może kolarze, dużo ludzi generalnie z rowerami ze śląska, tak jak w Gminie Włodowice to jest po prostu skandal delikatnie mówiąc ... pokażę tutaj to zdjęcie, pokażę to co tutaj się wydarzyło i opis, kto się dogadał , kto się nie dogadał .. co my z tym zrobimy?”

Pan Wójt powiedział: „Ja odpowiem państwu , nie dogadali się”

Pani Dyrektor CUW Dorota Cybul powiedziała, że jest nauczyciel dyplomowany a dyplomowany w oddziale przedszkolnym to też jest różnica wynagrodzenia ..

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Pan Mariusz Boniszewski powiedział: „to jest różnica bo tu dwie godziny a w szkole osiemnaście godzin pensum”

Pani Dyrektor Dorota Cybul odpowiedziała: „no właśnie, ale kiedyś było tak, że finansowanie pensji nauczycieli było bezpośrednio z budżetu , skończyło się olbrzymim zadłużeniem szkół, które później przejęły samorządy”

Pan Wójt powiedział: „dokończę tę myśl , jechał Starosta Myszkowski z Zawiercia ze spotkania ze Starostą Zawierciańskim i wstąpił do mnie, prosił żebym interweniował razem z Wójtem z gminy Niegowa, oświadczył mi, że oni są gotowi nawet do tego stopnia, żeby drogę przejąć od powiatu jako drogę gminną, musiała by być też zgoda gminy Niegowa, natomiast oni się dogadali i oni sobie to zrobili ... i powiedzieli mi to było gdzieś rok temu, że zrobią do granicy powiatu , do granicy gminy i to będzie obciach, no ale tak jest ale drodzy państwo ja byłem świadkiem rozmowy ostatnio, bo był jeden radny z gminy Niegowa który jest Radnym w Radzie Powiatu i powiedział w Starostwie „ okej to jest ważne ale mnie to nie interesuje na chwilę obecną” i uciał rozmowę Starosty z Radnym Powiatowym ...

Zdaniem członków Komisji i Wójta to można jakiś symboliczny szlaban ustawić.” na koniec .. powiesimy tam wieniec ...”

Pan Radny Krzysztof Sobólski powiedział, że trzeba baner zrobić i podyktował treść „początek powiatu zawierciańskiego droga powiatowa podać telefon podać numer do pana Starosty tego i tego proszę dzwonić jak coś ...”

Pan Wójt powiedział, że do miejscowości jurajskich turystycznych jest bardzo ważna droga która łączy gminy , powiedzmy Kroczyce, gdzie są zalewy wodne z zamkami w gminie Niegowa gdzie są Zamki, w Niegowie , Bobolicach, Mirowie, Łutowcu, jura w tej chwili jest bardzo modna, bardzo dla tych którzy nie lecą za granicę uczęszczana i to powinno być oczkiem w głowie no ale niestety mają inne ważniejsze ... Drodzy Państwo to jest podobnie jak z chodnikami przy drogach powiatowych, zauważcie, że my tu mamy- to róbmy te chodniki przy drogach powiatowych, no jednak nie jest nasze zadanie . Tak, ale musiała być zgoda Rady Powiatu,

Pan Radny Krzysztof Sobólski powiedział: „tak ale mi chodzi teraz o powiat, jak my wychodzimy na chodniki , róbmy , mamy pieniądze, ludzie czekają”

Pan Wójt dodał: Proszę Państwa musielibyśmy mieć montaż finansowy pomiędzy dwoma samorządami, to nie jest nasze zadanie żeby ..”

Pani Radna Katarzyna Makiela powiedziała, że z roku na rok pieniądze uciekają.

Pani Skarbnik powiedziała, że RIO karze nam napisać pismo, że mamy już swoje zadania zrobione, zrealizowane i mamy nadwyżkę i możemy teraz realizować

zadania powiatu

Pan Wójt dodał: „Droży Państwo, takie są realia, my sobie tego nie wymyśliliśmy ... w sprawie chodnika na ulicy Ogrodowej, - tam był wykup działki od państwa ... to jest droga powiatowa i była Basia Jaros i Powiat wykupił chyba pas taki pod chodnik i oni tam robili ten chodnik ale powiat słuchajcie ja może inaczej - przeżyłem już poprzednich dwóch starostów, którzy byli bardzo kontaktowi i chętni do roboty były zarządy -powiatowy zarząd dróg gdzie się jechało do dyrektora z dyrektorem się uzgadniało, dyrektor mówił „dobra, to jest dobry pomysł, robimy”. Dzisiaj zlikwidowano powiatowy zarząd dróg ... krótko mówiąc nie ma z kim gadać i podkreślam nie ma po prostu z kim gadać.

Zdaniem Pani Radnej Katarzyny Makiela jest może z kim, tylko, że oni się chyba wszystkiego boją. No ale jak był zaproszony Starosta na to spotkanie, które teraz się odbyło w sobotę i na dożynki i dlaczego na przykład tam przyjechał? A jest zapraszany na sesje i na przykład na sesje nie przyjeżdża.... no tak to jest takie trochę no lekceważące traktowanie nas ...i na przykład też słyszałam opinię, że przedtem to na przykład tak było, że jeżeli powiat miał sygnał od gminy, że gmina daje na jakiegokolwiek zadanie pieniądze to od razu wykonywał to zadanie nie czekał a teraz? bo my jednak mamy te pieniądze i chcemy przekazać chcemy żeby powiat się dołożył w części no a jednak nie wiem dlaczego. Na przykład taką ostatnio informację uzyskałam, że chodnik we Włodowicach nie będzie robiony za to będzie robiona droga przez powiat w Górze Włodowskiej - no to, co to w ogóle jest... na Myszków na przykład pani Kusaj powiedziała, że to jest duży problem, że zrobienie takich chodników w takim niedogodnym miejscu mówię tutaj o ulicy Zareckiej we Włodowicach .. a ona powiedziała że to jest problem, że tam jest dużo różnych uwarunkowań, które później wychodzą i później te wszystkie buble te dziady, wszystko to jest na powiat i później oni to muszą odkręcać i ten... Ja mówię no ale niech sobie pani wyobrazi coś takiego że na przykład jak był realizowany chodnik w Rzędkowicach na o wiele gorszym terenie ze spadem, nie wiadomo z czym no tak no ale no ja mówię no niech sobie pani sobie porówna do tego.... Mówi, że no właśnie na tym żeśmy się przewieźli no i .. a w zeszłym roku jak był robiony chodnik w Górze Włodowskiej, to też tak było ponoć robione, że gdzieś no tak powiedziała pani Kusaj, że się wykonawca rozochocił i dalej gdzieś przejechał, że się zgłaszał do gminy ..

Pan Wójt dopowiedział, że wykonawca zrobił tyle ile miał w dokumentacji , a, że panie pojechały na urlop i nie dopilnowały....

Zdaniem Pani Radnej Katarzyny Makiela powinien być tam jakiś kierownik budowy czy ktoś , że na przykład przyjeżdżam wbijam pal tutaj i dotąd ma być zrobione a dalej mnie to nie interesuje

Pan Wójt powiedział, że później mieli pretensje i mają do dzisiaj problemy i pretensje do nas

Pani Radnej Katarzyny Makiela powiedziała, że może to się odbija na Włodowicach, tak tylko, że teraz który ten wykonawca był i co się tak rozchodziło to byśmy chętnie tak chcieli , żeby zrobił do GOK-u.

Pan Wójt powiedział, że padło hasło, żeby wykonawca rozebrał te trzydzieści metrów tego chodnika, ale nie zgodził się, że mieszkańcy by sami wyszli.

Członkowie komisji są zadania, że na pewno mieszkańcy sami by wyszli.

Pan Wójt powiedział: „ Proszę Państwa mamy na co dzień takie sytuacje

kuriozalne, na co dzień, spotykamy się z nimi i my się z nimi musimy mierzyć, to jest trudne bo tam są też polityczne uwarunkowania, jakieś rozdania, przenoszenia, komuś obiecano, komuś zmieniono, to są rzeczy dzisiaj współczesnego samorządu, tak to wygląda. My robimy duża aktywność żeby cośkolwiek zrobić, Drodzy państwo, na zebraniach wiejskich, na których ustalany jest fundusz sołecki w wielu miejscowościach były robione chodniki nawet we Włodowicach też były przy drogach gminnych były wykonane chodniki, i tu nie było problemów, w myśl idei wyrażonej w uchwale zebrania miejskiego, później po budżet uchwalony. Rada Gminy od razu po nowym roku żeśmy zaczęli robić chodnik przy drodze gminnej - przykład ulica Jurajska, dobudowano tam nawet chyba wydłużono ten etap dołożono, nasze zadanie od początku do końca, jeżeli chodzi o drogi powiatowe to ostrożnie już teraz mamy cztery drogi, które są zamrożone, są pieniądze zamrożone sołtysi też o tym wiedzą, nie wiem czy w listopadzie Staroście nie wyjdzie, że są jakieś oszczędności i nie powie, no to gdzie są tam jeszcze jakieś pieniądze, a we Włodowicach tam mają, są tam tacy czekali no i w listopadzie tak w zeszłym roku tak robiono, że przerwano wręcz bo śnieg spadł w Rudnikach”.

Pan Radny Krzysztof Sobólski zapytał o oszczędności z drogi powiatowej.

Pani Skarbnik Joanna Goj odpowiedziała, że na chwilę obecną my nie wiemy jaki będzie koszt tej drogi, jeżeli przyjdzie rozliczenie i rzeczywiście no będzie, no to możemy ... można powiedzieć że te pieniądze to są dawno przeznaczone na coś innego ..

Pan Wójt powiedział: „ Proszę Państwa na początku roku mam taki zwyczaj, że jadę do starosty między innymi do starosty i omawiamy co robimy i on mi mówi słuchaj, ja mam na całe starostwo na sześćset kilometrów prawie sześćset kilometrów bieżących mam pół miliona złotych, to jest na chodniki i na naprawę tych dróg pół miliona złotych. Ile jest gmin- dziesięć po 50 tysięcy na każdą gminę średnio, to są rzeczywiście niewielkie pieniądze ale ja już mu mówiłem parę razy, ponieważ słowo chodnik to jest najczęściej powtarzonym słowem na różnych gremiach ... czy to jest zebranie miejskie, czy to jest rada, czy komisja to się mówi często chodnik, chodników nie ma, chodniki są potrzebne, bezpieczeństwo - to mówię to zróbcie więcej tych pieniędzy, zaplanujcie w budżecie powiatowym, żeby zaspokoić mieszkańców powiatu, bo przecież coraz więcej aut, coraz szybciej się jeździ, coraz więcej jest zdarzeń różnych, te chodniki w jakiś sposób chronią pieszych. No niestety mają widocznie inne ważniejsze rzeczy, nie potrafię ich przekonać i tak to się dzieje no już od przynajmniej od trzech lat mamy w tej chwili stanowisko że nie będą robili.”

Pan Wójt powiedział, że to nie jest już fundusz sołecki, do końca września mogą podjąć uchwałę, rezygnują z funduszu sołeckiego, przeznaczamy dla Starostwa. W tej chwili pieniądze są na dane sołectwo przeznaczone i jeżeli rezygnują ... fundusz sołecki - nie rezygnujemy z funduszu sołeckiego, przeznaczamy na dotację do starostwa. W tej chwili te pieniądze są jakby no na dane sołectwo przeznaczone - sołtysi o tym wiedzą drodzy państwo, sołtysi, każdy z nich jest poinformowany z czterech sołtysów. Czterdzieści dwa tysiące w zeszłym roku czterdzieści osiem razem dziewięćdziesiąt tysięcy złotych Chodnik na Skałce. Były pieniądze z pakietu turystycznego.

Pani Skarbnik zabrała głos i zapytała, czy na koniec może coś dodać....Proszę Państwa, nikt nie jest nieomylny, natomiast ja powiem tak, w zeszłym roku Pan Przewodniczący robił uchwałę, uchwała składała się z dwóch stron, na uchwale... Pan Przewodniczący może Pan powie ile w uchwale było błędów?w pierwszej kwestii proszę pana trzy razy do pana wysyłałam ... były błędy, bo były błędy.... ja

panu delikatnie zasugerowałam teraz nie będę panu nic sugerować pokażmy tutaj ... natomiast ja się bynajmniej potrafię przyznać ..

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Pan Mariusz Boniszewski odniósł się i powiedział, że nie było tam błędów.

Ad. 2.

Przyjęcie wniosku absolutoryjnego;

Członkowie Komisji rozmawiali o covidzie. Pani Radna Katarzyna Makiela powiedziała, że przykładowo, jak zaczął się covid to bańka mydła kosztowała 20 zł a za chwilę 100 zł i tak było ze wszystkim.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Pan Mariusz Boniszewski zwrócił uwagę na to, że był to rok covidowy. Następnie Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Pan Mariusz Boniszewski zarządził głosowanie nad przyjęciem wniosku absolutoryjnego.

Wyniki głosowania:

Przy obecnych 4 Radnych na Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Włodowice

za: 4 Radnych,

przeciw: brak,

wstrzymujących się: brak,

nie brało udziału w głosowaniu: 1 Radny

*Komisja Rewizyjna Rady Gminy Włodowice Uchwałę nr 1/2022 z dnia 26 maja 2022 roku w sprawie: **wniosku o udzielenie absolutorium Wójtowi Gminy Włodowice za 2021 rok, przyjęła jednogłośnie.***

Uchwała 1/2022 Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Włodowice z dnia 26.05.2022 r. w sprawie: **wniosku o udzielenie absolutorium Wójtowi Gminy Włodowice za 2021 rok**, wraz z Wnioskiem Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Włodowice w sprawie udzielenia absolutorium Wójtowi Gminy Włodowice za 2021 rok – stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

Ad.4.

Zamknięcie posiedzenia Komisji Rewizyjnej.

Po wyczerpaniu porządku posiedzenia Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Włodowice Pan Mariusz Boniszewski podziękował członkom komisji za aktywny udział w posiedzeniu komisji oraz zaproszonym gościom a następnie zamknął posiedzenie komisji.

Protokołowała:

mgr Agnieszka Palińska – Rok

**Przewodniczący
Komisji Rewizyjnej**

Mariusz Boniszewski

Członkowie:

Bogumiła Maciążek

.....

Katarzyna Makiela

.....

Krzysztof Sobólski

.....

